

# DROGA KRZYŻOWA

(na melodię Rozmyślajmy dziś)

## Na rozpoczęcie

Boska dobroci uderz w serce moje  
By dziś wylało łez obfitych zdroje  
Nad niebios Panem męki ponoszącym,  
Krzyż dźwigającym.

## Stacja I

Zadrzyj ma duszo, oto Stwórcą świata  
Został skazany na śmierć, przez Piłata!  
Za Twoje grzechy życie swe Syn Boży  
Na krzyżu łoży.

## Stacja II

Jezus ze drzeniem bierze krzyż w ramiona,  
Usty całuje, chociaż na nim skona,  
Lecz swoją śmiercią Imię Ojca wsławi,  
A ludzi zbawi.

## Stacja III

Jezus pod krzyżem z trudem już omdlewa,  
Na twarz upada pod ciężarem drzewa.  
Znęca się nad Nim i przekleństwa miota  
Żołdaków rota.

## Stacja IV

Boleść przebiła tkliwie Matki Serce,  
Kiedy ujrzała Syna w poniewierce.  
Milczy w boleści, tylko łzy mówiły:  
Synu mój miły!

## Stacja V

Jezus z wdzięcznością patrzy na Szymona,  
Że z Nim krzyż ciężki wziął na swe ramiona  
Błogosławiony, że się z Panem trudzi,  
By zbawić ludzi.

## Stacja VI

Litością tknięta córka Izraela  
Chustą ociera lice Zbawiciela.  
Jezus ją w zamian wizerunkiem darzy  
Swej świętej twarzy.

## Stacja VII

O Jezu miły znów upadasz srodze,  
Leżysz pod krzyżem na golgockiej drodze,  
Nie brzemień drzewa Ciebie tak przygniata,  
Lecz grzechy świata.

## Stacja VIII

Z płaczem niewiasty załamują ręce,  
Tkliwie współczują Jezusowej męce .  
On je pociesza, i że to cierpienie  
Da im zbawienie.

## Stacja IX

Przypatrz się duszo, jak się Jezus siania  
I po raz trzeci pada z wyczerpania.  
Leży jak robak w prochu przydeptany,,  
Sponiewierany.

## Stacja X

Stwórcą, co niebo złotą zorzą stroi,  
Wstydem okryty wobec ludzi stoi!  
Pan wszechstworzenia, co odziewa kwiaty,  
Stoi bez szaty.

## Stacja XI

Ciało Jezusa ból przenika srogi,  
Gdy gwoździe biją w obie ręce, nogi.  
Jak struna lutni drży na całym cielem,,  
Cierpiąc zbyt wiele.

## Stacja XII

Jezus na krzyżu po skończonej męce  
Ducha oddaje w Ojca swego ręce.  
Drży ziemia z trwogi, słońce blask zawiera,  
Gdy Bóg umiera.

## Stacja XIII

Siedzi pod krzyżem Matka nieszczęśliwa  
Z ran swego Syna łzami krew obmywa  
O święta Matko, swej boleści łzami  
Módl się za nami.

## Stacja XIV

W grobie złożono Jezusowe ciało,  
Które za ludzi tyle wycierpiało;  
Lecz dnia trzeciego, gdy przyjdzie świtanie  
Znów żywy wstanie!

## Zakończenie

Płaczże, o duszo, wszak ta śmierć dla ciebie,  
Żebyś w wieczności żyła z Bogiem w niebie;  
Żałuj za grzechy, proś o zmiłowanie  
Odpuść mi, Panie!